

Sygn. akt IX Ca 785/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Ciejek SO Jolanta Strumiłło
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. Oddział w O.

przeciwko M. K. (1)

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 2086/12,

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości i powództwo oddala,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.198 zł (cztery tysiące sto dziewięćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt IX Ca 785/13

UZASADNIENIE

Powód Zakład Ubezpieczeń Społecznych w W. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny lokalu położonego w O. przy ul. (...), zawartą w dniu 30 listopada 2007r. w kancelarii (...) w O., pomiędzy B. i M. K. (2) a pozwaną. Powód zażądał również zwrotu kosztów procesu od pozwanej. W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że B. K. (1) jest dłużnikiem powoda z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych i Fundusz Pracy w łącznej kwocie 11.612,04,-zł wraz z odsetkami naliczonymi na dzień 26 lipca 2012r. w kwocie 3.868,-zł. Czynność dłużnika i jego małżonki w postaci umowy darowizny zawartej z córką zmierzała do uniemożliwienia przeprowadzenia skutecznej egzekucji wierzytelności. Przed dokonaniem darowizny dłużnik nie uzyskiwał żadnych dochodów ani nie dysponował żadnym innym majątkiem. Pozwana wzywana do zapłaty również nie spełniła zobowiązania dłużnika.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana dalej podała, że w chwili dokonania darowizny dłużnik powoda nie był niewypłacalny, a zatem ustawowe przesłanki uwzględnienia skargi paulińskiej nie odnoszą się do realiów sprawy.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013r. Sąd Rejonowy w Olsztynie uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny O. mieszkalnego położonego w O. przy ulicy (...) zawartą w dniu 30 listopada 2007r. w zakresie wierzytelności przysługującej powodowi przeciwko dłużnikowi B. K. (1). Zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.400,-zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nie obciążono pozwanej opłatą od pozwu od uiszczenia, której zwolniony był powód.

W toku postępowania Sąd Rejonowy ustalił, że powód jest wierzycielem B. K. (1) z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych i Fundusz Pracy w łącznej kwocie 11.612,04,-zł wraz z odsetkami naliczonymi na dzień 26 lipca 2012r. w kwocie 3.868,-zł. Pozwana jest córką dłużnika powoda. W związku z zadłużeniem B. K. (1), powód w celu egzekucji wierzytelności, zajął rachunek bankowy w (...) Banku (...) w O.. Z uwagi na brak środków na rachunku, bank nie mógł przekazać należnej kwoty na rachunek powoda. Ze względu na sytuację finansową dłużnika i jego żony, córka dłużnika, pozwana, spłacała za rodziców raty kredytu hipotecznego, zaciągniętego pod zabezpieczenie hipoteczne na należącej do nich nieruchomości, co do której odrębna własność lokalu przysługiwała B. i M. K. (2) na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej. W dniu 17 września 2007r. powód wydał decyzję w przedmiocie wyliczenia należności B. K. (1) względem powoda, ustalając je na kwotę 14.825,06,-zł. Powyższa decyzja została doręczona dłużnikowi. Ten jednak nie spłacił wymagalnych zobowiązań.

W dalszej części Sąd I instancji ustalił, że w dniu 30 listopada 2007r. B. K. (1) wraz z żoną M. K. (2) zawarli z pozwaną umowę darowizny nieruchomości lokalowej, tj. lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą nr KW (...). W związku ze zmianą właściciela nieruchomości powód wezwał pozwaną do zapłaty wierzytelności dłużnika. Pozwana jednak pozostawiła wezwanie bez odpowiedzi.

W ocenie Sądu Rejonowego kwestia prowadzenia postępowania w przedmiocie umorzenia części zobowiązań dłużnika przez powoda jest bez znaczenia dla rozpoznania sprawy, albowiem owe postępowanie nie dotyczy umorzenia zadłużenia w całości, a jedynie w części i uzależnia skutki zwolnienia z długu od wykonania innych zobowiązań, których wykonania, jak dotąd, dłużnik zaniechał. Odwołując się do przepisów art. 527 (§ 1-3) kc, Sąd ten zwrócił uwagę na stan niewypłacalności dłużnika przejawiający się chociażby spłatami kredytu przez pozwaną. Powołując orzecznictwo wyjaśnił ten Sąd, że w myśl art. 527 kc dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu także wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka; stan niewypłacalności w stopniu wyższym, obejmuje utrudnienie i opóźnienie.

Sąd Rejonowy wskazał także na chronologię dokonania czynności przez B. K. (2). Nie kwestionowano, bowiem zdaniem tego Sądu, że umowa darowizny z dnia 30 listopada 2007r. została zawarta niedługo po wydaniu przez powoda decyzji z dnia 17 września 2007r. w przedmiocie wyliczenia całkowitego zadłużenia względem powoda. Fakt spłaty przez pozwaną kredytu w dniu 11 października 2007r. nie zmienił według Sądu Rejonowego oceny działań dłużnika.

Kończąc rozważania Sąd I instancji zwrócił uwagę na szanse powódki na uczynienie zadość roszczeniu powoda, albowiem została wezwana do zapłaty. Pomimo odebrania wezwania w dniu 20 listopada 2012r. pozostawała bierna w tym zakresie. Jak wynika z kolei z kserokopii decyzji powoda z dnia 4 kwietnia 2013r. dłużnik podjął ewentualne starania o umorzenie zadłużenia dopiero w toku procesu, składając wniosek z dnia 23 stycznia 2013r.

O uwzględnieniu powództwa Sąd Rejonowy orzekł, zatem na podstawie art. 528 kc w zw. z art. 527 § 1 kc, zaś o kosztach procesu rozstrzygnął na zasadzie wynikającej z treści art. 98 § 1 kpc.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, która zaskarżyła orzeczenie w całości. Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi błędne ustalenie, że dłużnik – darczyńca dokonując darowizny na rzecz pozwanej działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli podczas, gdy ta okoliczność nie została przez stronę powodową udowodniona, a z materiału dowodowego wynika, że na dzień dokonania darowizny zadłużenie darczyńcy wobec powoda opiewało jedynie na 1.526,24,-zł, a zadłużenie to w przeciągu półtora roku od dokonania darowizny praktycznie nie zwiększyło się, w roku 2008 działalność gospodarza dłużnika – darczyńcy przyniosła dochód, zaś motywem dokonania darowizny było spłacenie przez pozwaną kredytu hipotecznego obciążającego przedmiotowe mieszkanie.

Mając powyższe na uwadze skarżąca wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów procesu, wskazując na funkcjonowanie w obrocie spornej decyzji z 17 września 2007r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Nie negując prawidłowości przeprowadzonego postępowania dowodowego i przytoczonych - w niezbędnym zakresie – ustaleń, Sąd Okręgowy uznaje, że z powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji wyprowadził błędny wniosek jakoby powodowi nie przysługiwało w warunkach niniejszej sprawy przysługujące skuteczne roszczenie wynikające ze skargi paulińskiej wobec pozwanej.

Przedmiotowe powództwo stanowiące skargę pauliańską, oparte jest na prawie wierzyciela przed pokrzywdzeniem w wyniku dokonania przez dłużnika czynności prawnej, w następstwie której stał się on niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tej czynności. Wierzyciel może żądać w drodze powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego (art. 531 kc) by taka czynność prawna została uznana w stosunku do niego za bezskuteczną, a w konsekwencji by wierzyciel mógł zostać zaspokojony z tego, co skutkiem owej czynności wyszło z majątku dłużnika lub do niego nie weszło.

Mając na uwadze powyższe podkreślenia wymaga fakt, że wierzycielowi przysługuje skarga paulińska, jeżeli kumulatywnie spełnione są przesłanki wynikające z art. 527 kc lub też art. 528 kc. Ciężar ich udowodnienia spoczywa na wierzycielu, co znajduje wyraz w treści art. 6 kc, jednak ustawodawca przewidział ułatwienia dowodowe w formie domniemań.

Po pierwsze, w zakresie pokrzywdzenia wierzyciela poprzez uznanie, że taka sytuacja zachodzi, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 kc) Po drugie, co do wiedzy osoby trzeciej o pokrzywdzeniu, gdy osoba trzecia pozostaje w bliskiej relacji z dłużnikiem (art. 527 § 3 i 4 kc). Ponadto po trzecie, co do świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela związanie z jego niewypłacalnością (art. 529 kc).

Mając na uwadze, że obalenie przyjętych domniemań należy do strony wywodzącej odmienne skutki prawne z nich płynące, należało uznać, że zebrany w sprawie materiałem dowodowym, powód nie wykazał istnienia, podstawowych przesłanek warunkujących uznanie skargi pauliańskiej za zasadnej, zważywszy na charakter czynności z dnia 30 listopada 2011r., a której bezskuteczności domagano się w pozwie.

Najistotniejszą przesłanką uznania powództwa był fakt niewypłacalności dłużnika, do której doprowadziła czynność objęta skargą. Przez niewypłacalność na tle art. 527 § 2 kc rozumie się aktualny brak możliwości wywiązania się przez dłużnika z zobowiązań finansowych. Zachodzi również wówczas, gdy egzekucja prowadzona według przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie mogłaby przynieść zaspokojenia wierzytelności, gdyż brak wystarczających do tego składników majątkowych. Nie istotne przy tym jest, jaki charakter ma czynność prowadząca do niewypłacalności, gdyż może być wykonana odpłatnie, jak i nieodpłatnie.

Ustawodawca wymaga za to, aby czynność objęta skargą prowadziła do powstania lub zwiększenia niewypłacalności.

Z akt sprawy nie wynika, aby w chwili dokonania darowizny stan majątkowy dłużnika czynił go niewypłacalnym, albo aby po tej umowie zwiększyła się istniejąca niewypłacalność. Nie przedstawiono na te okoliczności żadnych dowodów. Brak jest w niniejszym postępowaniu dowodów o bezskuteczności egzekucji, czy niewypłacalności innych zobowiązań. Poza tym trudno przyjmować stan większej niewypłacalności w 2007r., skoro w następnym roku po dokonaniu darowizny na zeznaniu podatkowym widnieje dochód dłużnika. Samo wyzbycie się z majątku dłużnika składnika o najwyższej wartości, nie świadczy o pogłębieniu niewypłacalności, skoro samego tego stanu przed darowizną nie wykazano. Poza tym okoliczność taka nie musi prowadzić do stanu niewypłacalności, w sytuacji, gdy brak dowodów na podjęcie działań zmierzających do wyegzekwowania należnych wierzytelności.

Powyższe rozważania mają kluczowe znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż sam fakt niewypłacalności lub pogłębienia stanu niewypłacalności są podstawową przesłanką warunkującą zasadność skargi pauliańskiej. Wskazuje na to literalna wykładnia art. 527 kc oraz celowościowa art. 528 kc i następne. Dalsze przepisy, kształtując bowiem określone domniemania znajdują zastosowanie dopiero w sytuacji niewypłacalności lub pogłębienia stanu niewypłacalności dłużnika.

W niniejszej sprawie istotne jest i to, że powód nie wykazał dowodowo, aby wymagany w niniejszej sprawie stan niewypłacalności istniał w chwili wniesienia pozwu i w jakiej wysokości, ponieważ dowody w sprawie przedstawione przez tę stronę nie wskazują, aby decyzja z 17 września 2007r. funkcjonowała w obrocie prawnym, o czym będzie mowa niżej.

Niewypłacalność dłużnika w rozumieniu przepisów o skardze paulińskiej oznacza bowiem także stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności przysługującej przeciwko temu dłużnikowi i jest oceniana według chwili zaskarżenia czynności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012r., V CSK 183/11, Lex nr 1231628).

W tym miejscu należy podkreślić, że rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy /art. 232 kpc/. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach /art. 3 kpc/, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie /art. 227 kpc/ spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne /art. 6 kc/ (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76, postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002r., IV CKN 1218/00, publikowane Lex i wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2003r., II CK 320/01, opublikowane L.).

Odnosząc się do innej kwestii należy zauważyć, że nie zaszła w sprawie jeszcze jedna przesłanka uznania skuteczności powództwa w ramach przedmiotowej skargi pauliańskiej.

Otóż nie sposób przyjąć, aby w okolicznościach sprawy zaszła świadomość dłużnika działania z pokrzywdzeniem wierzyciela, co przy powyższych uwagach ma oczywiście drugorzędne znaczenie, ale ma wpływ na ocenę okoliczności sprawy.

Świadomość w takim rozumieniu jest to stan, w którym człowiek ma wiedzę, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie. Takiej wiedzy dłużnikowi nie sposób przypisać.

Należy zauważyć, że decyzja dnia 17 września 2007r., na której strona powodowa opiera okoliczność wiedzy dłużnika o zadłużeniu nie istnieje w obrocie prawnym z punktu widzenia uzasadnionych oczekiwań dłużnika. Nie przedstawiono, bowiem dowodu o doręczeniu tej decyzji, jako wiążącej dla dłużnika. Brak ten nie został przez powoda uzupełniony, mimo kwestionowania tej okoliczności już na etapie postępowania przed Sądem I instancji.

Najważniejsze jest to, że strona powodowa miała świadomość takiej sytuacji, co wynika z wypowiedzi pełnomocnika powoda na rozprawie apelacyjnej, dlatego można uznać, że ta strona świadomie dołączyła do akt potwierdzenie doręczenia dłużnikowi jakiegoś pisma z 7 maja 2007r. (a więc sprzed wydania decyzji), ale nie tego, na które się powoływała w toku postępowania, czyli z 17 września 2007r.

Sąd I instancji przeoczył tę okoliczność, chociaż ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tych warunkach postępowanie strony powodowej urąga nie tylko podstawowym zasadom dobrych obyczajów (art. 3 kpc), ale i innych (penalnych, dyscyplinarnych), co nie jest jednak przedmiotem niniejszego postępowania.

W tej sytuacji wobec braku wiedzy dłużnika we wrześniu 2007r. o istniejącym zadłużeniu w zakresie wskazanym w spornej decyzji, nie można uznać, aby w listopadzie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela- powoda.

W niniejszym postępowaniu cywilnym trudno uznać, aby decyzja powoda z 17 września 2007r., która nie została doręczona dłużnikowi funkcjonowała w obrocie prawnym, jak to chciałby pełnomocnik powoda.

Bezspornie strona powodowa w trakcie postępowania dowodu w tym zakresie nie przeprowadziła /art. 6 kc/.

Nie znajdzie tu zastosowanie domniemanie z art. 529 kc w zakresie świadomości pokrzywdzenia, gdyż nie wykazano pierwszej zasadniczej przesłanki istnienia stanu niewypłacalności w chwili dokonania darowizny, na co zwrócono uwagę w pierwszej części niniejszego uzasadnienia.

W tych warunkach, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dodatkowo wyjaśnić należy, że samo żądanie powoda zostało wadliwie sformułowane, uniemożliwiając jego uwzględnienie. Wierzytelność, której ochronie ma służyć skarga pauliańska powinna być sprecyzowana w taki sposób, aby jasnym było, do jakiej jej wysokości powodowi przysługuje prawo wobec osoby trzeciej.

Jak wskazano w orzecznictwie, ustalenie niewypłacalności dłużnika, ewentualnie jej stopnia, nie jest możliwe bez uprzedniego dokładnego ustalenia tytułu i wysokości wierzytelności. Okoliczność ta przesądza, bowiem o tym, że wierzytelność, co do której wierzyciel domaga się ochrony powinna być przezeń skonkretyzowana i precyzyjnie pod względem swej wysokości oznaczona /zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1995r., III CZP 139/95, Lex nr 9256 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 lipca 2012r., I ACa 1230/11, LEX nr 1216421/.

W tym zakresie można wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., V ACa 1/08, / LEX nr 399865/, który w sposób pełny przedstawia tę sytuację. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd ten wskazał, że w przypadku powództwa z art. 527 kc nie czyni zadość należytemu, sformułowania żądania pozwu, określenie ograniczające się do żądania uznania danej opisanej czynności prawnej dokonanej przez dłużnika za bezskuteczną wobec powoda, przy braku sprecyzowania zakresu bezskuteczności, zaskarżonej czynności prawnej pod względem przedmiotowym. Bezskutecznością może być objęta jedynie czynność prawna dłużnika maksymalnie do rozmiarów konkretnej wierzytelności przysługującej wierzycielowi, stąd sentencja wyroku wydanego na podstawie art. 527 § 1 kc, a co za tym idzie żądanie pozwu wyznaczające granice rozpoznania sprawy i rozstrzygnięcia (art. 321 § 1 kpc) musi określać wierzytelność, której ochronie wyrok ze skargi pauliańskiej ma służyć.

Przedmiotem ochrony jest bowiem nie wierzyciel lecz pewna sytuacja majątkowa powstająca na skutek faktu, że dana osoba jest wierzycielem.

Nie wszystkie jednak wierzytelności racjonalny ustawodawca poddał ocenie prawnej, obejmując nią wyłącznie wierzytelności istniejące i mające charakter zaskarżalny. Są to jedyne warunki, które wynikają wprost z natury skargi pauliańskiej, a których wykazanie przesłanek materialnoprawnych skargi obciąża powoda, obligowanego tym samym do skonkretyzowania wierzytelności tak aby mogła ona stanowić nieodzowny dla zapewnienia prawidłowej wykonalności wyroku składnik orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 17 września 2003r., II CK 10/2002,

LEX nr 82277, z 5 czerwca 2002r., II CKN 1336/2000, LEX nr 56083, z 12 grudnia 2001r., III CKN 496/00, LEX nr 53130). Ochroną ze skargi nie można bowiem objąć bliżej nieokreślonych w treści praw powoda, a wyłącznie konkretną wierzytelność wynikającą z konkretnego stosunku prawnego, stanowiącą i mogącą stanowić przedmiot żądanej ochrony, tym samym również przedmiot rozstrzygnięcia wskazanym orzeczeniem sądowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 1970 r., III CKN 546/69, OSNCP 1970, nr 10, poz. 192).

Sąd nie może wyręczać strony, zwłaszcza profesjonalnie reprezentowanej, uzupełniając luki w zredagowanym przez powoda żądaniu pozwu, nadając mu przyjęty przez siebie kształt, aby następnie tak je rozpoznawać. Sąd nie może bowiem wpływać na treść zgłoszonych przez strony żądań, nie jest uprawniony do formułowania ich co do zakresu, gdy to jest domeną powoda. Natomiast rola sądu sprowadza się do oceny kontroli zasadności dochodzonych roszczeń.

Na nieprawidłowości w tym zakresie, co do żądania pozwu nie zwrócił uwagi Sąd I instancji.

Innymi słowy, już samo żądanie pozwu winno zawierać te wszystkie elementy, jakie następnie winny znaleźć się w wyroku uwzględniającym powództwo. Sąd nie może, bowiem wyrokować, co do przedmiotu, który nie był objęty zadaniem, ani zasądzać ponad niego (art. 321 kpc).

Podsumowując, zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego niezasadnie uwzględniło powództwo. Sąd Okręgowy zmienił, zatem zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w całości na mocy art. 386 § 1 kpc.

W konsekwencji tej zmiany, to powoda należało obciążyć kosztami procesu za obie instancje, w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu określonej w art. 98 § 1 kpc.